

Sygn. akt I ACa 1769/15

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 24 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Kowacz-Braun</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Paweł Rygiel (spr.)</b> <b>SSA Teresa Rak</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. G. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuratorowi Rejonowemu w W. oraz Prezesowi Sądu Rejonowego w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 września 2015 r. sygn. akt I C 1891/14

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powoda T. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa- Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Paweł Rygiel SSA Anna Kowacz-Braun SSA Teresa Rak

sygn. akt I ACa 1769/15

## UZASADNIENIE

T. G. (1) wniósł o zasądzenie, tytułem odszkodowania, od Skarbu Państwa – Prokuratorii Rejonowej w W. kwoty 109.400 zł z ustawowymi odsetkami, a to w związku z bezprawnym działaniem Prokuratorii Rejonowej w W., polegającym na niezgodnym z prawem przedłużeniu zatrzymania należącego do niego samochodu osobowego marki M. (...). Według powoda, na kwotę dochodzonego roszczenia składa się: 96.600 zł tytułem utraconego zarobku za okres 42 miesięcy oraz 12.800 zł tytułem wydatków, jakie powód poniósł dla przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zatrzymania.

W toku postępowania powód wskazał jako podmiot odpowiedzialny za powstanie szkody kolejne statio fisci Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w W.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy oddalił powództwo przyjmując, że roszczenie odszkodowawcze powoda, oparte na podstawie art. 417 § 1 k.c., uległo przedawnieniu.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 17 czerwca 2014 r. (sygn. akt I ACa 538/14), uchylił wyżej opisany wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu Sąd odwoławczy przesądził, iż roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, skoro bieg terminu przedawnienia zgłoszonego roszczenia rozpoczął się dopiero z chwilą uprawomocnienia się karnego wyroku uniewinniającego T. G. (1), wydanego przez Sąd Rejonowy w W. w dniu 14 czerwca 2010 r.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, zaskarżonym obecnie wyrokiem, Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz zasądził od powoda T. G. (1) na rzecz strony pozwanej Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa koszty procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód T. G. (1) w okresie od dnia 1 marca 1989 r. do dnia 31 maja 1990 r. oraz od dnia 3 października 2000 r. do dnia 18 lutego 2009 r. prowadził działalność gospodarczą polegającą na transporcie ludzi osobową taksówką. Do wykonywania przedmiotowej działalności wykorzystywał należący do niego samochód osobowy marki M. (...) o nr rejestracyjnym (...).

W Prokuraturze Rejonowej w W. toczyło się postępowanie przygotowawcze zakończone wniesieniem do Sądu Rejonowego w W. aktu oskarżenia przeciwko T. G. (1), który został oskarżony o popełnienie czynów stanowiących przestępstwa stypizowane w art. 291 § 1 k.k. oraz w art. 306 k.k.

W dniu 3 czerwca 2003 r. Policja zatrzymała wyżej wskazany samochód osobowy powoda jako przedmiot, który mógł pochodzić z przestępstwa lub służyć do popełnienia przestępstwa, a następnie, w dniu 10 czerwca 2003 r. przedmiotowy samochód został wydany na przechowanie T. G. (1) wraz z należącym do niego kompletem kluczyków oraz dowodem rejestracyjnym.

Do ponownego zatrzymania przedmiotowego pojazdu, jako dowodu rzeczowego, doszło w dniu 19 lutego 2004 r. Został on zabezpieczony na Parkingu Strzeżonym (...) B..

W opinii z dnia 25 lutego 2004 r. biegły stwierdził, że przegroda komory wlotu powietrza z wybitym oznaczeniem identyfikacyjnym została wspawana do samochodu marki M. o nr rej. (...) i pochodzi z innego samochodu tej samej marki. Numer identyfikacyjny silnika przedmiotowego samochodu jest w całości nieoryginalny.

Kolejnymi pismami powód zwracał się o zwrócenie mu zatrzymanego samochodu, lecz jego wnioski były załatwiane odmownie. Prokuratura uzasadniała odmowę zwrotu samochodu potrzebą przeprowadzenia dodatkowych badań, tym, że pojazd był niezbędny dla czynności procesowych oraz powołując się na ryzyko zniszczenia lub uszkodzenia w trakcie użytkowania dowodu rzeczowego, zwiększone w szczególności z uwagi na wykonywany przez powoda zawód.

W toku czynności w postępowaniu, w opinii z dnia 29 marca 2004 r. stwierdzono, że pierwotny numer identyfikacyjny silnika samochodu nr rej. (...) prawdopodobnie brzmiał „(...)”. Podjęto także działania dla identyfikacji poprzedniego właściciela pojazdu, obywatela Niemiec. M.in., w dniu 15 czerwca 2005 r. przesłuchano świadka M. P. przed Prokuratorem Generalnym w K.. Świadek ten stwierdził, że wygląd samochodu odpowiada wyglądowi samochodu,

który został mu skradziony w 1999 r. i wyraził chęć uczestniczenia w oględzinach w Polsce. W dniu 5 stycznia 2006 r. podczas oględzin M. P. rozpoznał w okazanym mu pojeździe skradziony mu samochód.

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2006 r. postawiono T. G. (1) zarzuty popełnienia przestępstw z art. 306 k.k. i art. 291 § 1 k.k., zaś w dniu 5 maja 2006 r. Prokurator skierował do Sądu Rejonowego w W. akt oskarżenia, co do wskazanych przestępstw. Sąd Rejonowy w W. rozpoznawał sprawę na rozprawach w dniu 23 czerwca 2006 r., 15 września 2006 r., 27 października 2006 r., 19 grudnia 2006 r., 26 stycznia 2007 r., 20 marca 2007 r., 28 maja 2007 r. 14 sierpnia 2007 r. oraz 25 września 2007 r., na której zamknął przewód sądowy. Na posiedzeniu w dniu 2 października 2007 r. Sąd postanowił wznowić przewód sądowy i wydać oskarżonemu T. G. (1) samochód marki M. o nr rej. (...), zobowiązując go do niezbywania pojazdu jako całości, jak też jego części.

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy w W. uniewinnił T. G. (1) od stawianych mu zarzutów. W uzasadnieniu stwierdził, iż samochód oskarżonego składał się z części pochodzących z kilku różnych samochodów, których pochodzenia, ani momentu ich złożenia nie sposób ustalić. Ponadto ustalono, iż ani samochód, który posiadał oskarżony T. G. (1), ani znajdujący się w nim silnik nie należały do pokrzywdzonego M. P..

Sąd ustalił także, że samochód marki M. (...) służył powodowi do celów zarobkowych. Z tytułu działalności polegającej na (...) osób (...) uzyskiwał miesięczny dochód w wysokości co najmniej 2.300 zł. Z uwagi na zatrzymanie samochodu powoda kwota, której nie uzyskał on nie prowadząc w/w działalności wyniosła po stosownym przeliczeniu 96.600 zł.

W czasie, gdy nie mógł wykonywać działalności taksówkarskiej powód prowadził działalność gospodarczą – mieszalnię lakieru, do której zakupił inny samochód.

W okresie zatrzymania samochód był przechowywany na niezadaszonym parkingu. W momencie odbioru samochodem nie dało się jeździć. Musiał zostać przewieziony lawetą, gdyż nie można było go odpalić. W samochodzie należało przeprowadzić remont, gdyż nie nadawał się do eksploatacji - uległy korozji elementy podwozia, układu hamulcowego i felg oraz sparciały opony. Podczas badania komory wlotu powietrza zostały usunięte z powierzchni pola numerowego i jego okolic powłoki lakiernicze. Część robót naprawczych wykonał samodzielnie powód. Samochód został zakonserwowany, wypiaszkowany, wymieniono ogumienie, wszystkie oleje i inne płyny, tarcze hamulcowe i akumulator. Istnieje kosztorys sporządzony przez Autoryzowaną Stację Obsługi M. (...) w dniu 10 listopada 2010 r. obejmujący wymianę płynów i elementów samochodu za łączną kwotę 6.483 zł 53 gr.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uznał, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Odwołując się do treści art. 417 § 1 k.c. stwierdził, iż odpowiedzialność Skarbu Państwa nie zależy od winy, lecz jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka.

Według Sądu, oceny działań strony pozwanej nie należy dokonywać z punktu widzenia sytuacji jaka istniała po uprawomocnieniu się wyroku uniewinniającego powoda, ale z punktu widzenia wiedzy, jaką funkcjonariusze posiadali w momencie podejmowania poszczególnych czynności, w szczególności kolejnych decyzji o odmowie wydania powodowi zatrzymanego pojazdu. Sąd uznał, iż okresu zatrzymania pojazdu powoda od dnia 3 do 10 czerwca 2003 r. nie można kwalifikować jako bezprawnego, a to z uwagi na fakt, iż samochód został dobrowolnie wydany przez powoda oraz zwrócony niezwłocznie po zawartym w piśmie z dnia 5 czerwca 2003 r. wniosku. Następnie Sąd wskazał, iż na etapie podejmowania decyzji o zatrzymaniu pojazdu (19 lutego 2004 r.) wyniki postępowania dowodowego uzasadniały podejrzenie popełnienia przez powoda przestępstwa. Sąd odniósł się w tej kwestii do wniosków przeprowadzonych opinii biegłych oraz konfrontacji powoda ze świadkiem M. G.. Skoro zaś istniały na ówczesnym etapie postępowania podstawy do podejrzenia, iż samochód powoda mógł stanowić przedmiot czynu zabronionego, to decyzję o odebraniu mu pojazdu uznać należało za uzasadnioną. Sąd podzielił również ocenę, iż użytkowanie samochodu przez T. G. (1) wiązało się z ryzykiem, że pojazd ulegnie utracie lub uszkodzeniu. Kolejne odmowy wydania powodowi samochodu motywowane zaś były jego niezbędnością dla przeprowadzenia kolejnych czynności procesowych, a to dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego oraz oględzin samochodu przez świadka M. P., które odbyły się w znacznym odstępnie czasowym, jednak nie było to wynikiem zaniechań czy wadliwego procedowania przez organy ścigania, lecz koniecznością współpracy z organami innych państw. Dowód ten miał

znaczenie podstawowe dla prowadzonego postępowania, stąd też konieczność zapewnienia mu bezpieczeństwa powodowała, iż nie mógł on zostać uznany za zbędny w rozumieniu art. 230 § 2 k.p.k. Z kolei od chwili przedstawienia powodowi zarzutów nie mógł być on już traktowany jako osoba godna zaufania w rozumieniu art. 280 § 1 k.p.k., co wykluczało dopuszczalność wydania mu pojazdu na dalszym etapie prowadzonego postępowania przygotowawczego. Również na etapie postępowania sądowego był konieczny celem przeprowadzenia kolejnych opinii biegłych oraz jego oględzin, a stan ten trwał do dnia 2 października 2007 r., kiedy to Sąd uznał, iż brak jest dowodów dla stwierdzenia, że zatrzymany pojazd pochodzi z kradzieży. Sąd Okręgowy podkreślił również, iż – wbrew tezom stawianym przez powoda – nie istniała możliwość jedynie wymontowania z samochodu budzących podejrzenia elementów pojazdu i wydania powodowi pojazdu po ich wymontowaniu.

W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że fakt zatrzymania pojazdu nie może być zakwalifikowany jako bezprawne wykonywanie władzy publicznej w rozumieniu art. 417 k.c., co wyklucza odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej.

Sąd Okręgowy za bezzasadne uznał także roszczenie powoda w części, w jakiej szkoda miała wynikać z pogorszenia stanu technicznego pojazdu i obniżenia jego wartości. Sąd wskazał przy tym na brak bezprawności działania strony pozwanej, jak też brak wykazania szkody. W szczególności podkreślił, że za szkodę pozostającą w normalnych związku przyczynowym z zarzucanym zachowaniem funkcjonariuszy pozwanej można potraktować nie całość utraconego dochodu, ale różnicę pomiędzy tym utraconym dochodem a dochodami, które powód uzyskał wykonując inną działalność w czasie, gdy nie mógł wykonywać działalności taksówkarza. Powód w niniejszej sprawie nie ujawnił jednak, jakie dochody uzyskał z prowadzenia mieszalni lakierów. W konsekwencji ocenić należało, że wysokości szkody w postaci utraty dochodów nie wykazał.

Podobnie, powód nie wykazał kosztów remontu samochodu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, a to:

I. art. 417 k.c. poprzez błędną wykładnię i bezpodstawne uznanie, że:

1. działanie pozwanych polegające na zatrzymaniu pojazdu powoda jako dowodu rzeczowego w okresie od dnia 29 marca 2004 r. do dnia 2 października 2007 r. nie było bezprawne, podczas gdy przedmiotowy samochód był zbędny dla celów postępowania karnego z dniem 29 marca 2004 r. tj. od momentu uzyskania przez organy postępowania przygotowawczego opinii z zakresu mechanoskopii nr (...), z treści której wynikało, że pojazd powoda jest pojazdem który w toku dalszych czynności błędnie zakwalifikowano jako skradziony M. P. i z tą datą winien zostać wydany powodowi,

2. zaniechanie należytego zabezpieczenia pojazdu przechowanego na parkingu nie jest bezprawne, podczas gdy obowiązek taki przewidują przepisy regulaminów urzędowania powszechnych jednostek prokuratury oraz sądów powszechnych;

II. art. 361 § 2 k.c. wyrażające się w jego błędnej wykładni poprzez bezpodstawne przyjęcie, że szkodę w postaci utraconych korzyści z działalności taxi obniżają zyski jakie powód w tym okresie uzyskał z wykonywania innej działalności gospodarczej wspólnie z małżonką w czasie zatrzymania pojazdu, podczas gdy jest ona niezwiązana ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę oraz pomimo, że powód taką działalność prowadził jeszcze przed zajęciem mu pojazdu przez Prokuraturę i dzielił swoją zawodową aktywność oraz wykonywał ją niezależnie od działalności taxi;

III. art. 6 k.c. poprzez bezpodstawne uznanie, że powód ma obowiązek wykazywać okoliczności mające wpływ na zmniejszenie należnego mu odszkodowania i obejmować je swoim twierdzeniem.

Nadto, z daleko posuniętej ostrożności procesowej, powód podniósł zarzut obrazy przepisów postępowania mającej istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia

z urzędu dowodu z opinii biegłego, podczas gdy Sąd doszedł do przekonania, że dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości specjalne.

Wobec tak sformułowanych zarzutów skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa – Prokuratury Rejonowej w W. i Sądu Rejonowego w W. kwoty 109.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie wnioskował o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda nie może odnieść zamierzonego skutku.

Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. Podkreślenia wymaga, iż ustalone fakty odnoszą się do okoliczności niespornych, wynikających w przeważającej mierze z dołączonych do akt dokumentów. W szczególności poza sporem pozostają te okoliczności, które odnoszą się do podjętych w toku postępowania karnego czynności.

W tym stanie rzeczy ocena prawna dokonana przez Sąd Okręgowy zasługuje na akceptację.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż nie zasługuje na podzielenie podniesiony w apelacji zarzut co do wadliwej oceny Sądu Okręgowego odnośnie tego, iż zachowaniu pozwanych nie można przypisać znamienia bezprawności. Odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa rozpatrywana była w kontekście art. 417 § 1 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Przepis art. 417 k.c. przewiduje odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, zdefiniowanym jako "niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej". Stanowi więc on ogólną podstawę odpowiedzialności władz publicznych za ich władcze działania. Do powstania odpowiedzialności za szkodę niezbędne jest istnienie ogólnych przesłanek wywiedzionych z art. 361 k.c., a więc zdarzenia, z którym ustawa łączy odpowiedzialność (deliktu władzy publicznej), szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą i owym zdarzeniem. Ciężar dowodu co do tych wszystkich przesłanek spoczywa na poszkodowanym (nie musi on jednak udowadniać bezprawności zachowania podmiotu władzy publicznej w myśl zasady *iura novit curia*).

W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej za niezgodne z prawem działanie przesłanka bezprawności oznacza naruszenie przepisów prawa, przy czym nie każde naruszenie będzie uzasadniało odpowiedzialność, ale jedynie takie, które stanowiło warunek konieczny powstania szkody i którego normalnym następstwem jest powstanie szkody w danych okolicznościach (wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 406/11, LEX nr 1169347; wyrok SN z dnia 7 maja 2010 r. III CSK 243/09 LEX nr 852665). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2012 r. (IV CSK 406/11, LEX nr 1169347), zachowanie niezgodne z prawem to zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym, polegające na sprzeczności między zakresem kompetencji organu, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięcia, wynikającymi z wzorca ustawowego, a jego działaniem rzeczywistym.

Zgodnie z przyjętym w orzecznictwie poglądem czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków, nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem także wtedy, gdy przeprowadzone postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego, jeżeli działania prokuratury podejmowane były przy wykonywaniu władzy publicznej, w granicach wyznaczonych

przepisami procedury karnej oraz ustawy o prokuraturze. Obywatele muszą bowiem w interesie ochrony dobra wspólnego, jakim jest bezpieczeństwo publiczne, ponosić ryzyko związane z legalnym wdrożeniem postępowania karnego. Jeżeli więc zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wszczęcie śledztwa lub dochodzenia jest działaniem zgodnym z prawem. Zatrzymanie przez prokuraturę auta na skutek podejrzeń co do jego legalnego pochodzenia, może rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa wobec właściciela pojazdu jedynie w przypadku, gdy zostanie wykazane, że zatrzymanie było nieuzasadnione (wyrok SN z 20 grudnia 2006 r., IV CSK 263/2006, LexisNexis nr 1114324, MoP 2007, nr 2, s. 61). Z kolei w wyroku z dnia 28 kwietnia 2000 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II CKN 256/2000 (LexisNexis nr 395774) Sąd Najwyższy stwierdził, iż oddanie zajętego - w toku postępowania karnego - samochodu stanowiącego dowód rzeczowy na przechowanie osobie zawodowo prowadzącej parking nie może być uznane za postępowanie bezprawne, uzasadniające odpowiedzialność odszkodowawczą przewidzianą w art. 417 § 1 k.c. Podzielić również należy stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 5 marca 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 747/14 (LEX nr 1754151), zgodnie z którym o legalności działania prokuratury nie może przesądzać jedynie końcowy wynik sprawy karnej, lecz brać należy pod uwagę okoliczności i dowody znane w chwili prowadzenia postępowania karnego przez organy ścigania.

Dokonując oceny bezprawności zachowania pozwanych odwołać należało się do treści art. 230 § 2 k.p.k., zgodne z którym należy zwrócić osobie uprawnionej zatrzymane rzeczy niezwłocznie po stwierdzeniu ich zbędności dla postępowania karnego. Jeżeli wyniknie spór co do własności rzeczy, a nie ma dostatecznych danych do niezwłocznego rozstrzygnięcia, odsyła się osoby zainteresowane na drogę procesu cywilnego. Istotna jest również treść art. 228 § 1 k.p.k., który stanowi, iż przedmioty wydane lub znalezione w czasie przeszukania należy po dokonaniu oględzin, sporządzeniu spisu i opisu zabrać albo oddać na przechowanie osobie godnej zaufania z zaznaczeniem obowiązku przedstawienia na każde żądanie organu prowadzącego postępowanie.

W związku z powyższym wskazać należy, że zatrzymanie pojazdu należącego do powoda, z którym to wiąże on zgłoszone roszczenie, miało miejsce na etapie postępowania przygotowawczego, jak i postępowania sądowego – do dnia 2 października 2007 roku. Jak jednak wynika z uzasadnienia apelacji głównym przedmiotem sporu jest okres do dnia 21 lutego 2006 roku, kiedy to doszło do przedstawienia powodowi zarzutów popełnienia przestępstw z art. 291 § 1 k.k. oraz art. 306 k.k. Skarżący sam bowiem wskazuje, iż przedmiotowa czynność procesowa wykluczała możliwość uznania go za osobę godną zaufania, a co za tym idzie oddania mu zatrzymanego pojazdu na przechowanie. Apelujący powołał się jednak jednocześnie na treść art. 170 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (w brzmieniu obowiązującym w dacie prowadzenia postępowania karnego przeciwko T. G. (1)), zgodnie z którym zajęte ruchomości można pozostawić u podejrzanego lub jego rodziny albo oddać na przechowanie osobie godnej zaufania. Zauważyć jednak należy, iż sama treść wskazanego przepisu wskazuje, iż podejrzanym nie jest zaliczany do grona osób godnych zaufania.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego w okresie, w którym pojazd stanowiący własność powoda podlegał zatrzymaniu w związku prowadzonym postępowaniem karnym nie zaistniały okoliczności, które winny doprowadzić organy ścigania, a następnie Sąd do uznania, iż zachodzi stan zbędności zatrzymanego przedmiotu. Zatrzymanie pojazdu, jakkolwiek długotrwałe, nie może być ocenione jako nieuzasadnione, gdyż znajdowało usprawiedliwienie w okolicznościach sprawy. Zbędność zatrzymanych rzeczy dla postępowania karnego stwierdza organ procesowy po przeprowadzeniu pod tym względem ich weryfikacji. Za takie rzeczy należy uznać te, które nie stanowią dowodu w sprawie lub które odegrały swą rolę dowodową (np. rzecz pochodząca bezpośrednio z przestępstwa została odebrana od sprawcy, który przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu). W realiach sprawy nie zaistniała żadna z tych okoliczności. Oczywistym jest bowiem, iż mając na uwadze przedmiot prowadzonego postępowania karnego, a finalnie przedstawione T. G. (1) zarzuty, zatrzymany pojazd jawił się jako główny dowód rzeczowy w sprawie. Nie są również zasadne twierdzenia powoda, jakoby już wydanie drugiej opinii mechanoskopijnej winno skutkować zwrotem pojazdu powodowi. Analiza akt sprawy karnej wskazuje bowiem, iż po wydaniu przedmiotowej opinii prowadzone były inne czynności procesowe, dla których zatrzymany pojazd jawił się jako konieczny, a czynności tych nie można określić jako zbędne. I tak dopuszczane były kolejne opinie biegłych (w tym na etapie postępowania sądowego), przeprowadzane oględziny pojazdu, jak również jego okazanie świadkowi M. P.. Słusznie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż w kontekście

zeznań wskazanego świadka oraz świadka M. G., które pozostawały w opozycji do relacji T. G. (1), podejrzenie co do pochodzenia zatrzymanego pojazdu z czynu zabronionego nie było pozbawione podstaw i jako takie wymagało weryfikacji w toku dalszego postępowania, co wiązało się z przeprowadzaniem kolejnych dowodów. Również analiza uzasadnienia wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w W. w sprawie II K 266/O6, którym T. G. (1) uniewinniony został od stawianych mu zarzutów wskazuje, iż takowe nie jawiło się dla Sądu jako oczywiste już mając na uwadze materiał dowodowy zgromadzony przez Prokuraturę. Sam fakt, iż finalnie stanowisko organów ścigania nie zostało podzielone przez Sąd nie oznacza, iż prowadzone czynności były oczywiście zbędne i niemające uzasadnionych podstaw. W motywach wydanego wyroku Sąd wskazuje na liczne wątpliwości związane z wynikami przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym związane z wiarygodnością wersji przedstawionej przez oskarżonego oraz świadka M. G.. Odnotować także należy, że części skradzionego pojazdu, w tym odpowiadającego temu, który został zakupiony przez powoda od T. G. (2), odnaleziono także na posesji matki powoda, co mogło wskazywać, iż elementy z tego pojazdu zostały zamontowane w samochodzie powoda.

Sąd Rejonowy w W. weryfikując zasadność oskarżenia w żadnej mierze nie ocenił go jako oczywiście niesłusznego. Skoro zaś zgodnie z art. 297 k.p.k., w brzmieniu obowiązującym w dacie prowadzonego postępowania przygotowawczego, jego celem było m.in. wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody, to kolejne czynności podejmowane przez organy ścigania należy ocenić jako zmierzające do uczynienia zadość przedmiotowemu obowiązkowi. Twierdzenia podniesione w apelacji konstatacji tej w żaden sposób nie podważają, a są wynikiem jedynie subiektywnej oceny, która nie znajduje potwierdzenia w okolicznościach sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wadliwe jest także stanowisko skarżącego, jakoby bezprawność zachowania pozwanych przejawiała się również w braku należytego zabezpieczenia zatrzymanego pojazdu. Zdaniem apelującego, z przywołanych w uzasadnieniu złożonego środka zaskarżenia przepisów Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury oraz Regulaminu urzędowania sądów powszechnych wynikał obowiązek podjęcia przez Prokuraturę Rejonową w W. jak i Sąd Rejonowy w W. działań, które zabezpieczyłyby zatrzymany samochód przed powstaniem jakichkolwiek zniszczeń. Bezsprzeczne było, iż samochód powoda przez okres jego zatrzymania przechowywany był na parkingu strzeżonym, który nie był zadaszony. Wskazać zaś należy, iż wbrew twierdzeniom skarżącego, z przywołanych regulacji nie wynika obowiązek podjęcia ściśle określonych działań, które miałyby zapobiec powstaniu jakichkolwiek zniszczeń czy utraty wartości zatrzymanych przedmiotów.

Nie zasługiwał również na podzielenie zarzut naruszenia art. 361 § 2 k.c., które - według skarżącego - polegać miało na wadliwej ocenie Sądu I instancji, że szkodę w postaci utraconych korzyści obniżają zyski, jakie powód w okresie zatrzymania pojazdu uzyskał z wykonywania innej działalności gospodarczej. W tej materii Sąd Apelacyjny podziela wywód Sądu Okręgowego, iż skoro powód w okresie, gdy pozbawiony był możliwości korzystania z pojazdu służącego mu do prowadzenia działalności gospodarczej w charakterze taksówkarza uzyskiwał dochód z tytułu innej działalności - prowadzenia mieszalni lakieru, to jako pozostająca w związku przyczynowo - skutkowym z zachowaniem pozwanych można uznać szkodę nie stanowiącą całość utraconego dochodu, ale opiewającą na różnicę pomiędzy utraconymi dochodami, a tymi które powód uzyskał prowadząc inną działalność gospodarczą. Zgodnie bowiem z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny, dlatego konieczne jest wykazanie realności tej szkody z takim prawdopodobieństwem, które uzasadnia przyjęcie wniosku, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. Utracone korzyści (*lucrum cessans*) obejmują tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie owo zdarzenie sprawcze, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi.

W apelacji skarżący podnosi twierdzenia, które zmierzać mają do wniosku, iż dochody z tytułu prowadzenia mieszalni lakierów powód uzyskałby także wówczas, gdyby równocześnie prowadził działalność jako taksówkarz. Wskazano, iż prowadzona przez T. G. (1) działalność gospodarcza od początku obejmowała również m.in. handel

farbami. Jednocześnie jednak zaznaczono, iż na skutek zatrzymania samochodu działalność w tym zakresie została zintensyfikowana. Również w pozwie zawarto tezę, iż działalność powoda prowadzona w charakterze taksówkarza była głównym źródłem jego utrzymania. Także wnioski o zwrot pojazdu kierowane do Prokuratora w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego motywowane były tym, iż brak samochodu pozbawia powoda możliwości wykonywania działalności gospodarczej w postaci przewozu osób, co stanowi dlań jedyne źródło utrzymania. Nie można więc uznać, iż uzyskiwanie wyższych niż uprzednio dochodów z tytułu prowadzenia mieszalni lakierów jawi się jako irrelevantne dla oceny rozmiaru szkody doznanej przez powoda. Z samych twierdzeń podnoszonych przez stronę powodową wynika bowiem, iż uzyskanie określonych dochodów z tego tytułu wiązało się z brakiem możliwości wykonywania pracy w charakterze taksówkarza i związanej z tym konieczności znalezienia innego głównego źródła utrzymania.

W rezultacie Sąd Okręgowy słusznie skonstatował, iż skoro T. G. (1) w toku prowadzonego postępowania nie ujawnił jakie dochody uzyskiwał z tytułu prowadzenia mieszalni lakieru, to nie można było uznać, iż wykazał wysokość szkody w postaci utraconych dochodów, co również przemawiało za oddaleniem powództwa w tym zakresie. Przyjęcie powyższego nie stanowiło przy tym naruszenia art. 6 k.c. To na powodzie, zgodnie z w/w przepisem, spoczywał ciężar wykazania wysokości korzyści utraconych w związku z zatrzymaniem pojazdu służącego do wykonywania prowadzonej działalności gospodarczej. Skoro zaś może on zasadnie dochodzić jedynie korzyści rzeczywiście utraconych (jako różnicy pomiędzy tymi, które hipotetycznie uzyskalby a rzeczywiście uzyskanymi), to winien był dla wykazania ich rozmiaru udowodnić wysokość dochodu uzyskanego w związku z zajęciem się w pełnym rozmiarze działalnością gospodarczą innego rodzaju niż przewóz osób.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego w całości na podzielenie zasługują również rozważania Sądu Okręgowego dotyczące żądania pozwu w zakresie obejmującym kwotę 12.800 zł z tytułu wydatków poniesionych przez powoda po zwróceniu mu zatrzymanego pojazdu celem przywrócenia go do stanu poprzedniego. Słuszne w szczególności jest stwierdzenie, iż znaczącą część wydatków T. G. (1) i tak musiałby ponieść, albowiem byłyby one konieczne niezależnie od tego czy pojazd jest użytkowany, czy też nie. Jeśli zaś idzie o koszty usunięcia powstałej korozji oraz usunięcie uszkodzeń powłok lakieru, to w tym zakresie powód nie wykazał w sposób wystarczający wysokości powstałej szkody, albowiem ograniczył się do przedstawienia sporządzonego osobiście kosztorysu, który - jak zasadnie stwierdził Sąd I Instancji – nie stanowi dowodu.

Mając powyższe na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 11 ust. 3 ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Na zasądzoną kwotę składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe strony pozwanej ustalone w oparciu o § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (Dz.U.2015.1079 z dnia 2015.07.31) w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSA Paweł Rygiel SSA Anna Kowacz –Braun SSA Teresa Rak